

Sygn. akt II K 2001/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 października 2015r.

Sąd Rejonowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Pieniecka

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Karmowska

przy udziale Prokuratora Joanny Ślesieńskiej

po rozpoznaniu w dniach: 09.06.2014r., 08.09.2014r., 14.01.2015r., 04.02.2015r., 25.03.2015r., 25.05.2015r., 12.08.2015r., 23.09.2015r. sprawy z oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Koninie przeciwko:

D. P., s. Z. i T. zd. M.,

ur. (...) w K., zam. K. ul. (...)

oskarżonemu o to, że:

w dniu 16 września 2013r. w K. przy ul. (...). 1 M. w rejonie przystanku (...) naprzeciw Banku (...) groził pozbawieniem życia M. P., przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

I. Oskarżonego **D. P.** uznaje za winnego przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., popełnionego w sposób wyżej opisany i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby 4 (czterech) lat.

III. Na podstawie art. 71 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierza oskarżonemu grzywnę w liczbie 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10,- zł (dziesięć złotych).

IV. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. „o opłatach w sprawach karnych” (Dz. U. z 1983r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, w tym również od opłaty.

/-/ Aneta Pieniecka

Sygn. akt II K 2001/13

UZASADNIENIE

M. P. oraz D. P. są współoskarżonymi w sprawie, która pod sygn. akt II K 31/12 toczy się przed Sądem Okręgowym w Koninie, gdzie obaj stoją pod zarzutem działania w zorganizowanej grupie przestępczej. W postępowaniu tym początkowo stosowano wobec oskarżonego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, który został następnie uchylony. Po uchyleniu tymczasowego aresztowania, w związku z licznymi incydentami w stosunku do M.

P., Sąd orzekł w stosunku do D. P. środek zapobiegawczy w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego. M. P. w powyższej sprawie składa wyjaśnienia obciążające m.in. oskarżonego.

W dniu 29 sierpnia 2013r. M. P. złożył w K. w K. zawiadomienie o kierowaniu pod jego adresem przez D. P. gróźb karalnych. Pokrzywdzony został wówczas przesłuchany i przyjęto od niego wniosek o ściganie.

W dniu 16 września 2013r. około godziny 15.00, M. P. kierując swoim samochodem marki M. nr rej. (...) jechał ul. (...) w K.. Obok niego, na miejscu pasażera siedział T. Ł.. Kiedy pokrzywdzony jechał w kierunku ul. (...) na przystanku (...) po prawej stronie ulicy (...) M., naprzeciwko (...) Banku, stał oskarżony D. P., który zobaczywszy pokrzywdzonego pokazał mu gest pięścią, krzycząc przy tym w jego kierunku, że „będzie rozjebany”. Pokrzywdzony poruszał się wówczas prawym pasem ruchu przy przystanku stąd dobrze słyszał słowa wypowiedziane przez oskarżonego i wystraszył się wypowiedzianych wobec niego gróźb.

Tego samego dnia A. Ś., obecnie P., zawarła z M. W. umowę kupna-sprzedaży samochodu marki M. (...) nr rej. (...). Do podpisania umowy doszło w mieszkaniu M. W. na osiedlu (...) w godz. 16-18.00. Przed zakupieniem samochodu, nieustalonego dnia i o nieustalonej godzinie wraz z A. H., który ich podwiózł, A. P. i D. P. pojechali skonsultować kwestię zakupu samochodu do P. D. do K. B., gdzie wymieniony prowadzi autokomis samochodowy (...).

W dniu 17 września 2013r. M. P. składał zeznania w K. w K. w związku ze złożonym pod koniec sierpnia zawiadomieniem o przestępstwie. W trakcie przesłuchania pokrzywdzony zawiadomił o kolejnym zdarzeniu z udziałem oskarżonego, a mającym miejsce w dniu 16 września 2013r., opisał jego przebieg i podniósł, iż obawia się gróźb oskarżonego.

Na podstawie informacji przekazanych przez pokrzywdzonego postanowieniem z dnia 19 września 2013r. wszczęto dochodzenie o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

Pismem z dnia 24 października 2013r. M. P. zwrócił się do Sądu Okręgowego w Koninie w sprawie o sygn. akt II K 31/12 „o pomoc” w związku m.in. z groźbami kierowanymi wobec niego przez D. P.. W piśmie tym opisał m.in. zdarzenie będące przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie. W dniu 08 listopada 2013r. na posiedzeniu wyznaczonym w przedmiocie rozważenia zmiany stosowanych wobec oskarżonego środków zapobiegawczych Sąd Okręgowy w Koninie po wysłuchaniu stanowisk stron nie zastosował wobec D. P. tymczasowego aresztowania, oskarżony został natomiast poinformowany o skutkach nie stosowania się do wydanych orzeczeń Sądu w przedmiocie środków zapobiegawczych.

Postanowieniem z dnia 13 listopada 2013r. prowadzący postępowanie w niniejszej sprawie częściowo umorzył dochodzenie, tj. w sprawie kierowania gróźb karalnych pod adresem M. P. w dniu 29 sierpnia 2013r. w K. w rejonie skrzyżowania ulic (...). 1 M. i Dworcowa, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Oskarżony D. P. jest synem Z. i T.. Urodził się (...) w K.. Legitymuje się wykształceniem zawodowym o specjalności murarz, w dniu 04 maja 2015r. przystąpił do egzaminu maturalnego. Oskarżony nie pracuje zarobkowo, utrzymuje się z pomocy społecznej, z której otrzymuje zasiłek w wysokości 300,- zł. Jest żonaty. W miejscu stałego zameldowania oskarżony posiada przeciętną opinię. Oskarżony był uprzednio karany, i tak:

- 1) wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 08.08.1995r. w sprawie o sygn. akt II K 649/95, za przestępstwo z art. 166 d.k.k., na karę grzywny w kwocie 500,00 zł,
- 2) wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 03.01.1996r. w sprawie o sygn. akt II K 1032/95, za przestępstwo z art. 212 § 1 d.k.k., na karę grzywny w kwocie 200,00 zł,
- 3) wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 23.12.1996r. w sprawie o sygn. akt II K 455/96, za przestępstwo z art. 166 d.k.k., na karę grzywny w kwocie 250,00 zł,

- 4) wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 09.07.1997r. w sprawie o sygn. akt II K 614/97, za przestępstwo z art. 199 § 1 d.k.k., na karę grzywny w kwocie 900,00 zł,
- 5) wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 20.03.2000r. w sprawie o sygn. akt II K 71/99, za przestępstwo z art. 226 § 1 k.k., na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- 6) wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 04.05.1998r. w sprawie o sygn. akt II K 908/98, za przestępstwo z art. 236 k.k., na karę grzywny w kwocie 1000,00 zł,
- 7) wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 23.11.2000r. w sprawie o sygn. akt II K 1117/99, za przestępstwo z art. 270 § 1 k.k., na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności,
- 8) wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 26.02.2002r. w sprawie o sygn. akt II K 130/01 za: ciąg 3 przestępstw z art. 245 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, przestępstwo z art. 216 § 1 k.k. na karę 8 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie; Sąd wymierzył karę łączną 11 miesięcy pozbawienia wolności,
- 9) wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 16.01.2008r. w sprawie o sygn. akt II K 509/07, za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 159 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., na karę 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności,
- 10) wyrokiem łącznym z dnia 28.08.2008r. w sprawie o sygn. akt II K 87/08, Sąd Rejonowy w Koninie połączył orzeczone w wyrokach Sądu Rejonowego w Koninie o sygn. akt II K 649/95, II K 1032/95 i II K 455/96 kary grzywny i wymierzył karę łączną grzywny w kwocie 950 zł oraz połączył kary pozbawienia wolności orzeczone wyrokami Sądu Rejonowego w Koninie o sygn. akt II K 71/99, II K 1117/99 i II K 130/01 i wymierzył karę łączną 1 roku i 1 miesiąca pozbawienia wolności,
- 11) wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 19.05.2009r. w sprawie o sygn. akt II K 394/03, zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 16.10.2009r. sygn. akt II Ka 263/09, za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz na grzywnę w liczbie 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł,
- 12) wyrokiem łącznym z dnia 24.02.2010r. w sprawie o sygn. akt II K 312/09, Sąd Rejonowy w Koninie połączył orzeczone w wyrokach Sądu Rejonowego w Koninie o sygn. akt II K 509/07 i II K 394/03 kary pozbawienia wolności i wymierzył karę łączną 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności,

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: zeznania świadków: M. P. (k. 1-2, 5-6, 10-11, 16-17, 39-40, 93v-94v), T. Ł. (k. 12-13, 18-19, 37-38, 94v-95), częściowo A. P. (k. 93-93v), częściowo A. H. (k. 8-9, 92v-93, 122), P. D. (k. 117v-118), M. W. (k. 118), M. Z. (k. 121v), częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k. 22-23, 37-38, 39-40, 42-43, 84v-85, 94v, 118-118v, 139), a także dokumenty zebrane w sprawie, w postaci: notatki urzędowej (k. 4), informacji o karalności (k. 24-26, 96-98, 131-133), postanowienia o częściowym umorzeniu dochodzenia (k. 27-27v), informacji Prezydenta Miasta K. (k. 29), odpisów wyroków wraz z informacjami o odbyciu kar (k. 31-33, 34-36), wywiadu środowiskowego (k. 74), nagrania (k. 120), informacji KP P. – (...) (k. 123), postanowienia o umorzeniu dochodzenia (k.124), zaświadczenia (k. 135), kserokopii z akt sprawy II K 31/12 (k. 143-149), informacji K. w K. (k. 153), oraz akt II K 312/09 Sądu Rejonowego w Koninie i 1 Ds. 680/14 Prokuratury Rejonowej w Poznaniu.

Oskarżony D. P. zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem, nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Podczas przesłuchań w trakcie dochodzenia wyjaśnił, że posiada zakaz zbliżania się do M. P. i pokrzywdzonego unika. Twierdził przy tym, że M. P. chce go pogrążyć, chce aby wrócił do aresztu. Wskazał też, że Ł. jest kolegą P. i mówi to, co P. mu poleci. Na rozprawie głównej oskarżony dodał, że odkąd wyszedł z aresztu w 2013r, nie ma z pokrzywdzonym żadnego kontaktu, nadto, że P. ze względu na zarzut, który oskarżony ma w tej sprawie, wnioskuje do SO o zmianę środka zapobiegawczego dla niego na areszt, do czego nie udało mu się doprowadzić.

W trakcie dalszych wyjaśnień oskarżony przekonywał, że pokrzywdzony w ogóle nie czuje przed nim obawy czego dowodem miało być zachowanie M. P. w sklepie (...), mające mieć miejsce przed konfrontacją jaka odbyła się w niniejszej sprawie, gdzie to pokrzywdzony z dziewięciu kas wybrał właśnie tą, w której stał oskarżony i co więcej stanął w kolejce do kasy zaraz za nim. Oskarżony twierdził, że aby nie narażać się na kolejne zarzuty wyciągnął wówczas telefon komórkowy i zaczął pokrzywdzonego nagrywać. Zarazem w swoich wyjaśnieniach oskarżony podniósł, iż pokrzywdzony nie mógł widzieć go na przystanku (...), bowiem nie korzysta ze środków komunikacji miejskiej. Ponadto wskazał, że tego dnia był razem z narzeczoną A. Ś. kupować samochód. Jednocześnie oskarżony zastrzegł, że początkowo nie mówił o tym fakcie, gdyż nie przywiązywał do oskarżeń pokrzywdzonego większej wagi, co więcej nawet policjant mówił mu, żeby świadków nie szukać, bo nie wiadomo co będzie z tą sprawą. W sytuacji jednak kiedy został oskarżony, rozmawiał ze swoją narzeczoną i przypomniał sobie, że tego dnia około godz. 15.00 przyjechał po nich A. H. po czym razem z nim pojechali do autokomisu (...) w K. B. przy ul. (...), do jego właściciela - P. D., gdyż narieczona zamierzała kupić samochód. Z dalszych wyjaśnień oskarżonego wynikało, że tam na miejscu rozmawiał z właścicielem komisju, pytał czy warto brać upatrzony samochód, ten zaś dał mu druk umowy kupna – sprzedaży. Dodał, że samochód został zakupiony od kobiety mieszkającej na osiedlu (...) około godziny 17.00. W swoich wyjaśnieniach oskarżony podnosił, że nigdy nie widuje pokrzywdzonego na ulicy, a jedynie w K., czy w Sądzie. Przyznał natomiast, że miało miejsce takie zdarzenie, kiedy był podpisać dozór w K. w K., kiedy to na korytarzu był tam również M. P., który później miał twierdzić, że oskarżony groził mu na terenie K., co nie było prawdą, gdyż gdyby faktycznie wówczas ubliżał pokrzywdzonemu, to słyszałby to dyżurny. Składając wyjaśnienia oskarżony sugerował również, że pokrzywdzony specjalnie przejeżdża obok miejsca jego zamieszkania.

Sąd, po dokonaniu konfrontacji wyjaśnień oskarżonego z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, ocenił, że są one jedynie częściowo wiarygodne. Za wiarygodny Sąd uznał ten zakres wyjaśnień oskarżonego, w których wskazał on na toczącą się przed Sądem Okręgowym w Koninie sprawę, w której zarówno on, jak i pokrzywdzony występują w charakterze oskarżonych i w której zastosowano wobec niego zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego. Wyjaśnienia te wprost znajdowały bowiem potwierdzenie w aktach sprawy II K 31/12 Sądu Okręgowego w Koninie. Na wiarę zasługiwały również wyjaśnienia oskarżonego w części dotyczącej spotkania pokrzywdzonego w sklepie (...), a także faktu nagrywania pokrzywdzonego w tym czasie. Wyjaśnienia te korespondowały bowiem z uznanymi w tej części za wiarygodne zeznaniami świadka A. H. oraz z zeznaniami M. P., a nadto znalazły potwierdzenie w przedłożonym przez oskarżonego na rozprawie w dniu 04.02.2015r. nagraniu z tego zdarzenia.

Sąd dał również wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, iż w dniu 16 września 2013r. jego żona A. P. zakupiła od M. W. samochód marki M., albowiem wyjaśnienia w tym zakresie znajdują potwierdzenie w zeznaniach M. W., umowie kupna-sprzedaży z dnia 16.09.2013r., a także zeznaniach A. P., którym w tym zakresie Sąd dał wiarę.

W pozostałym zakresie Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego. Sąd odmówił więc wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w których twierdził, że pokrzywdzony celowo jeździ w pobliżu jego miejsca zamieszkania, aby go spotkać. Twierdzenia oskarżonego nie zostały bowiem uprawdopodobnione żadnym innym dowodem. Wreszcie Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego dotyczącym meritum niniejszej sprawy – a więc spotkania z pokrzywdzonym w dniu 16 września 2013r. i wypowiedzianiu pod jego adresem gróźb. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie były bowiem sprzeczne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami M. P. oraz zeznaniami świadka tego zdarzenia T. Ł.. Dowodów z ich zeznań w żadnej mierze nie zdyskwalifikowały, ani nawet nie podważyły informacje przekazane przez oskarżonego, a mające mu zapewnić alibi na czas zdarzenia, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego stanowiły wyraz przyjętej przez niego linii obrony, obliczonej na uniknięcie konsekwencji własnego postępowania, jednakże w konfrontacji z pozostałym zgromadzonym przez Sąd materiałem dowodowym nie wytrzymały krytyki.

Ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd poczynił, uznając je za wiarygodne, głównie w oparciu o zeznania pokrzywdzonego **M. P.** oraz zeznania **T. Ł.**

Z zeznań pokrzywdzonego wynikało, że w dniu 16.09 2013r., około godziny 15.00, jadąc z T. Ł. ulicą (...) M., na wysokości (...) Banku, oskarżony stojąc na przystanku mieszczącym się naprzeciwko tego banku, widząc pokrzywdzonego, zaczął krzyczeć w jego kierunku słowa obelżywe, a nadto groźby, że go „rozjebie”. Pokrzywdzony podkreślił, że miał wówczas uchylone szyby w samochodzie i dobrze słyszał słowa wypowiedziane przez oskarżonego.

Zeznania pokrzywdzonego, w ocenie Sądu, w pełni zasługiwały na wiarę. Były bowiem konsekwentne, logiczne i rzeczowe, korespondowały z zeznaniami T. Ł., a dodatkowo zostały uwiarygodnione poprzez treść pisma pokrzywdzonego skierowanego do Sądu Okręgowego w Koninie o pomoc w związku z zachowaniem oskarżonego wobec niego. Sąd nie znalazł przy tym powodów, dla których pokrzywdzony miałby zeznawać niezgodnie ze stanem rzeczywistym, obciążając oskarżonego wyłącznie dla sprowadzenia nań, bez przyczyny, odpowiedzialności karnej. Wprawdzie oskarżony podniósł, że M. P. celowo go oskarża, aby spowodować jego ponowne umieszczenie w areszcie, jednakże Sąd nie dopatrywał się takowych okoliczności uznając je za niczym nie poparte twierdzenia oskarżonego, składane w ocenie Sądu jedynie w celu umniejszenia wiarygodności pokrzywdzonego. Zdaniem Sądu gdyby zdarzenie będące przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie nie miało miejsca M. P. nie zadawałoby sobie trudu w inicjowaniu czynności mogących w konsekwencji doprowadzić do osadzenia oskarżonego w areszcie śledczym narażając się zarazem, w przypadku ustalenia, iż podaje nieprawdziwe fakty na całkowitą dyskredytację w postępowaniu, którego jest uczestnikiem. Determinacja pokrzywdzonego w podejmowaniu czynności zmierzających do ochrony własnej osoby (zawiadomienie o przestępstwie, pismo do SO w Koninie) wskazuje zarazem na to, iż M. P. rzeczywiście miał podstawy by groźby oskarżonego odbierać jako realne zagrożenie.

Jako w pełni wiarygodne Sąd uznał również zeznania **T. Ł.** Świadek potwierdził w nich okoliczności podawane przez pokrzywdzonego, których był bezpośrednim obserwatorem, a przy tym jego zeznania cechowały się konsekwencją, spójnością i wyważeniem. Sąd nie znalazł również powodów, dla których świadek miałby bezpodstawnie obciążać oskarżonego. Wprawdzie oskarżony sugerował, że pokrzywdzony nakierował T. Ł. w treści jego zeznań, jednakże zdaniem Sądu twierdzenia te okazały się chybione. W trakcie postępowania nie pojawiła się bowiem żadna okoliczność, która mogłaby nasuwać podejrzenia sygnalizowane przez oskarżonego.

Z dużą dozą ostrożności Sąd podszedł natomiast do zeznań **A. H.** Przy ocenie wiarygodności zeznań tego świadka, Sąd miał na uwadze okoliczność, iż jest on współoskarżonym w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Koninie wraz z D. P. i M. P., gdzie tylko M. P. składa wyjaśnienia, które mogą być obciążające zarówno dla oskarżonego, jak i dla A. H.. Ponadto jest kolegą oskarżonego, a materiał dowodowy zgromadzony w sprawie świadczy o znacznym stopniu ich zażyłości.

Zeznania A. H. miały w szczególności na celu uwiarygodnienie wersji lansowanej przez oskarżonego, a zmierzającej do wykazania tego, iż w trakcie zdarzenia oskarżony zaangażowany był w transakcję kupna samochodu dla swojej ówczesnej narzeczonej, przez co nie mógł znajdować się w miejscu zdarzenia. Konfrontacja treści tych zeznań z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym wykazała jednak, że nie zasługują one na uwzględnienie i dlatego zeznania świadka Sąd ocenił jako kontynuację przyjętej przez oskarżonego linii obrony. Świadek będąc nie tylko współoskarżonym w tej samej sprawie, ale i dobrym kolegą oskarżonego, miał osobisty interes w tym, aby zeznawać na jego korzyść. Zwłaszcza, że jak wynika z zeznań A. H., M. P. w sprawie przed Sądem Okręgowym, pomawia zarówno oskarżonego, jak i A. H.. Nadto zeznania świadka, w których podał dokładną godzinę umówionego spotkania z oskarżonym (14.45), wydają się mało logiczne, zwłaszcza w obliczu faktu, że świadek nie pamiętał dnia, kiedy doszło do spotkania, zeznając ogólnikowo, że było to „jakoś we wrześniu”. W tej sytuacji co najmniej dziwne wydaje się, że świadek po upływie niemal roku od wypadków, które relacjonował, był w stanie przypomnieć sobie dokładną godzinę spotkania (a godzina ta, nie przez przypadek zdaniem Sądu, oscyluje wokół zakresu czasowego podawanego przez oskarżonego i jego żonę), a jednocześnie nie potrafił wskazać dnia, kiedy miało do niego dojść.

Co do pozostałych okoliczności podawanych przez świadka, Sąd uznał, iż nie miały one znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Sąd nie wykluczył zarazem, że świadek mógł zawieźć oskarżonego i jego narzeczoną do mechanika, jednakże konsultacja w kwestii zakupu samochodu niekoniecznie musiała mieć miejsce w

dniu zdarzenia zwłaszcza, że właściciel autokomisu (...) nie potrafił umiejscowić w czasie spotkania z oskarżonym i jego żoną, zaś z zeznań M. W. wynikało, iż kupujący oglądali samochód na kilka dni przed sfinalizowaniem transakcji, co czyni zasadnym przypuszczenie, iż wizytę u P. D. należy lokować przed dniem zakupu pojazdu, a więc przed dniem zdarzenia.

Podobnie z ostrożnością, wymaganą w okolicznościach niniejszej sprawy, Sąd podszedł do zeznań żony oskarżonego – **A. P. (poprzednio Ś.)**.

Jako wiarygodną Sąd ocenił tę część zeznań świadka, w których podała, iż w dniu 16 września 2013r. zakupiła samochód marki M. (...) od M. W. oraz, że w kwestii samochodu wraz z mężem konsultowała się z P. D..

W pozostałym zakresie zeznania świadka Sąd ocenił jako niewiarygodne, w szczególności w tym zakresie, w którym świadek kategorycznie twierdziła, iż oskarżony w dniu zdarzenia cały czas (poza godzinami porannymi, kiedy był na siłowni) przebywał w domu, a następnie w godzinach od 15.00, kiedy to umówili się z A. H., do godziny 16.00, na którą umówili się ze sprzedawcą, finalizowali zakup samochodu, co wykluczać miało pobyt oskarżonego w czasie i miejscu wskazanych przez pokrzywdzonego M. P..

Jednakowo niewiarygodne były także zeznania świadka w zakresie, w którym twierdziła, że sprzedająca przełożyła spotkanie na godzinę 17.00, albowiem zeznania w tym zakresie były sprzeczne z zeznaniami M. W.. Nadto jak wynikało z zeznań M. W. nie była ona w posiadaniu numeru telefonu tak do oskarżonego, jak i do A. P., a gdyby nawet takowy numer miała w telefonie komórkowym w związku z tym, że wcześniej do niej dzwonili, to świadek nie musiała wiedzieć, że ów numer należy właśnie do którejś z tych osób.

W ocenie Sądu zeznania A. P. stanowić miały kontynuację linii obrony przyjętej przez oskarżonego, ona sama zaś jako jego żona (narzeczona) z pewnością była zainteresowana korzystnym dla oskarżonego rozstrzygnięciem niniejszej sprawy. Podana przez świadka godzina spotkania z P. D. jest jednym z argumentów przemawiających za słusznością takiego rozumowania. Wskazuje bowiem na to, że świadek zeznawała zgodnie z przyjętą przez oskarżonego linią obrony, a przy tym okoliczność ta nie została potwierdzona żadnym innym obiektywnym dowodem. P. D. nie był bowiem w stanie przypomnieć sobie, o której godzinie oskarżony się z nim spotkał, podając, że najprawdopodobniej było to w godzinach urzędowania biura, od 12.00 do 16.00, jednakże jest to dość szeroki zakres, na podstawie którego nie sposób jest uznać, iż wizyta w autokomisie miała miejsce w czasie podanym przez świadka. Podkreślenia wymaga, iż P. D. zaprzeczył, aby w tym dniu był umówiony z oskarżonym na konkretną godzinę, jak wskazywała w swoich zeznaniach A. P.. Mając na uwadze powyższe ustalenia ograniczone zaufanie do zeznań omawianego świadka jest więc w pełni uzasadnione.

Nie wniosły natomiast nic istotnego do sprawy zeznania **T. P.**. Funkcjonariusz nie był bowiem w stanie przypomnieć sobie przesłuchania pokrzywdzonego, ani też przeprowadzania innych czynności z jego udziałem.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania **P. D.**. Z zeznań tych wynikało, że w 2013r., bliższej daty świadek nie potrafił określić, D. P. i jego żona kontaktowali się z nim w kwestii zakupu samochodu. Nie byli umówieni na spotkanie, pojawili się w godzinach urzędowania biura, a czasokres ich pobytu świadek ulokował między godz. 12-16.00. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne albowiem były one logiczne i spójne, a nadto korespondowały z uznanymi za wiarygodne w opisaney wyżej części wyjaśnieniami oskarżonego, zeznaniami A. H. i A. P.. Nadto żadna ze stron nie podważała ich wartości dowodowej.

Sąd obdarzył również wiarą zeznania **M. W.**. Z zeznań świadka wynikało, iż w dniu 16.09.2013r. sprzedała samochód, który nabywcy oglądali kilka dni wcześniej, żonie oskarżonego, a do sfinalizowania transakcji, co zajęło im około 20 minut, jako że pracuje do godz. 15.00, doszło w godzinach 16-18.00 oraz, że nie przekładała godziny spotkania z nabywcami. Sąd uznał zeznania te za wiarygodne albowiem były one jasne, logiczne, a nadto – w zakresie faktu sprzedaży samochodu korespondowały także z uznanymi za wiarygodne w tym zakresie wyjaśnieniami oskarżonego, zeznaniami A. H. i A. P.. Brak było zarazem jakichkolwiek powodów by kwestionować ich wiarygodność. Będąc osobą

obcą dla oskarżonego świadek nie miała powodów by zeznawać w określony sposób, w szczególności na niekorzyść oskarżonego.

Na wiarę, w ocenie Sądu, zasługiwały także zeznania **M. Z.**, złożone na okoliczność przyjmowania od pokrzywdzonego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Wprawdzie świadek nie mógł przypomnieć sobie sposobu zachowania pokrzywdzonego w trakcie przyjmowania zawiadomienia, to jednak podkreślił, iż gdyby osoba zawiadamiająca mówiła, że nie czuje obawy, nie przyjąłby od niej zawiadomienia, a sporządził jedynie notatkę służbową. Zeznania wskazanego świadka były logiczne, a przy tym znalazły potwierdzenie w protokole zawiadomienia o przestępstwie.

Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w sprawie i ujawnionych na rozprawie nie budziła żadnych wątpliwości co do ich autentyczności, w szczególności nie była kwestionowana przez żadną ze stron, zaś Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie pozostawia, w ocenie Sądu, żadnych wątpliwości co do tego, że oskarżony D. P. zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 16 września 2013r. w K. przy ul. (...) M. w rejonie przystanku (...) naprzeciw Banku (...) groził pozbawieniem życia M. P., przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne – wyczerpał znamiona przestępstwa określonego w art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wprawdzie oskarżony nie przyznał się do winy i konsekwentnie kwestionował swoje sprawstwo budując w toku postępowania linię obrony zmierzającą do wykluczenia jego obecności w miejscu zdarzenia, jednakże linia ta w konfrontacji ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym nie wytrzymała krytyki.

W ocenie Sądu niekwestionowany fakt, iż w dniu zdarzenia żona oskarżonego zawarła umowę kupna-sprzedaży pojazdu, nawet przy założeniu, iż towarzyszył jej przy tym oskarżony nie wyklucza tego, iż w dniu tym groził on M. P.. Przekonują o tym uznane za wiarygodne konsekwentne zeznania M. P. jak i zeznania bezpośredniego świadka tego zdarzenia T. Ł.. Zarazem P. D. potwierdził jedynie, że w 2013r. oskarżony był u niego w kwestii zakupu samochodu, jednakże nie był w stanie podać ani bliższej daty ani konkretnej godziny, o jakiej do spotkania tego doszło, zaznaczając, że najpewniej było to w godzinach pomiędzy 12.00 a 16.00. Z kolei M. W. wskazała, że do sfinalizowania transakcji doszło w godzinach 16-18.00, po jej powrocie z pracy. W tej sytuacji oczywistym jest, nawet przy przyjęciu, iż oskarżony – który zresztą okoliczności tej w trakcie postępowania przygotowawczego w ogóle, nawet po postawieniu mu zarzutu, nie podnosił, towarzyszył żonie podczas kupna samochodu miał możliwość wypowiedzenia gróźb pod adresem M. P. w dniu zdarzenia około godz. 15.00, a do konsultacji z P. D. mogło dojść na kilka dni przed kupnem pojazdu (a więc przed dniem zdarzenia) zwłaszcza, że pojazd ten oskarżony i jego żona jak wynikało z zeznań M. W. oglądali kilka dni przed zakupem, co ewentualne konsultacje nakazuje logicznie ulokować właśnie przed zakupem pojazdu.

Jednocześnie wskazać należy, iż także drugi z elementów linii obrony oskarżonego – brak obawy u pokrzywdzonego, co starał się wykazać oskarżony w toku postępowania, okazał się chybiony. Dowodem na brak obawy u pokrzywdzonego miały być sytuacje mające miejsce w sklepie (...) w K. oraz w galerii Malta w P., uwiecznione przez oskarżonego oraz A. H. w postaci nagrań telefonem komórkowym. Na żadnym z nagrań nie zarejestrowano jednak zachowania M. P., które mogłoby świadczyć o braku w pokrzywdzonym obawy spełnienia gróźb oskarżonego czy też ogólnej obawy przed oskarżonym. Jeśli idzie o ustawienie się w kolejce do kasy tuż za oskarżonym to należy mieć na uwadze okoliczność, iż było to miejsce publiczne, gdzie pokrzywdzony mógł czuć się bezpiecznie, będąc niemal pewnym, że oskarżony nie dopuści się w stosunku do niego żadnego negatywnego zachowania, jeśli idzie zaś o sytuację w galerii handlowej Malta w P. to po pierwsze dotyczyć miała ona A. H., po drugie nagranie nie odzwierciedla jakiegokolwiek kontaktu wymienionych, po trzecie zaś postanowieniem z dnia 04.04.2014r. dochodzenie w tej sprawie zostało umorzone z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Analizując całokształt materiału dowodowego, a zwłaszcza fakt, że pokrzywdzony wyjaśnia na niekorzyść oskarżonego w innym procesie,

Sąd nie miał wątpliwości co do tego, że D. P. miał powód, aby grozić M. P., u tego drugiego zaś groźby oskarżonego wzbudziły uzasadnione obawy, że zostaną spełnione.

W ocenie Sądu oskarżony zachowaniem swoim wypełnił zarówno stronę podmiotową, jak i przedmiotową zarzucanego mu czynu.

Indywidualnym przedmiotem ochrony art. 190 § 1 k.k. jest wolność psychiczna człowieka, tj. wolność od spowodowanego działaniami innych ludzi uczucia strachu lub zagrożenia powodującego dyskomfort psychiczny i obniżającego standard jego życia psychicznego. Groźbę stanowi zapowiedź spowodowania wobec jej adresata (którym musi być określona jednoznacznie osoba fizyczna) określonej dolegliwości. Nie ma znaczenia, czy groźący zapowiada, iż przestępstwa dokona sam, czy też zrobi to za niego inna osoba, jeśli groźący ma bezpośredni wpływ na jej działania. Warunkiem popełnienia przestępstwa jest wzbudzenie w ofierze strachu i obawy, a więc podjęcie działań z pobudek nieprzyjaznych. Zarazem dla bytu przestępstwa nie jest konieczne stwierdzenie obiektywnego niebezpieczeństwa realizacji groźby, tj. tego, czy sprawca miał rzeczywisty zamiar jej spełnienia, ani też tego, czy miał faktyczne możliwości jej spełnienia, jak również tego, w jakim faktycznie celu sprawca wyraża groźbę. Ważny jest jedynie subiektywny odbiór tej groźby u pokrzywdzonego, tj. to, czy faktycznie wzbudziła ona u niego obawę spełnienia, czy wywołała uczucie strachu lub zagrożenia (wyrok SN z dnia 27 kwietnia 1990r., IV KR 69/90, Lex Polonica nr 308512; wyrok SA w Lublinie z dnia 11 października 2005r., II AKa 233/2005, Lex Polonica nr 1115177; wyrok SN z dnia 16 lutego 2007r., WA (...), OSNSK 2007, poz. 465).

Subiektywny odbiór ma dla zaistnienia przestępstwa znaczenie zasadnicze, jednak niewystarczające. Obawa ta musi być ponadto uzasadniona, a więc do jej oceny niezbędny będzie czynnik obiektywny. Obawę uznać można za uzasadnioną, jeśli przeciętny człowiek o podobnych do ofiary cechach osobowości, psychiki, intelektu i umysłowości, w analogicznych warunkach, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa uznałby tę groźbę za realną i wzbudzającą obawę. Konstytutywne znaczenie dla bytu przestępstwa określonego w art. 190 kk w aspekcie jego strony podmiotowej ma natomiast zamiar wywołania u osoby pokrzywdzonej obawy spełnienia gróźb (postanowienie SN z dnia 23 lutego 2006r., III KK 262/2005, Lex Polonica nr 1798169).

W niniejszej sprawie niewątpliwym jest, że oskarżony groził pokrzywdzonemu pozbawieniem życia. W ocenie Sądu oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim, tzn. chciał wywołać u pokrzywdzonego strach i lęk. Pokrzywdzony składając zeznania zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie przed Sądem wskazywał na obawę spełnienia gróźb karalnych przez oskarżonego. Nadto pokrzywdzony niezwłocznie zawiadomił o popełnieniu przestępstwa przez D. P., co wskazuje na lęk, jaki musiał mu towarzyszyć po zdarzeniu. O stanie obawy pokrzywdzonego świadczy ponadto treść pisma skierowanego przez niego do Sądu Okręgowego w Koninie, w którym wskazuje na zachowanie oskarżonego oraz wnosi o interwencję w tej sprawie.

Zdaniem Sądu obawa pokrzywdzonego była w pełni uzasadniona, tym bardziej, że oskarżonego i pokrzywdzonego łączyła wieloletnia znajomość i pokrzywdzony miał świadomość tego jak oskarżony się zachowuje i do czego potrafi być zdolny. Strach pokrzywdzonego mógł potęgować również fakt, że pokrzywdzony wyjaśnia na niekorzyść oskarżonego w procesie przed Sądem Okręgowym, co zapewne jest niewygodne dla oskarżonego i może spowodować dla niego określone negatywne konsekwencje.

Podsumowując przedstawione rozważania, należy stwierdzić, że ustawowe znamiona przestępstwa, określonego w art. 190 § 1 k.k. zostały przez oskarżonego D. P. zrealizowane.

Sąd nie miał również wątpliwości, iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa w warunkach recydywy (art. 64 § 1 k.k.). Jak wynika bowiem z odpisów wyroków oraz danych dotyczących odbycia kary, w sprawie o sygn. akt II K 509/07 Sądu Rejonowego w Koninie, oskarżony został skazany za przestępstwo z art. 13 § k.k. w zw. z art. 282 k.k. i art. 159 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., na karę 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, która to kara została następnie połączona z karą pozbawienia wolności orzeczoną w sprawie o sygn. akt II K 394/03, w wyroku łącznym z dnia 24 lutego 2010r. w sprawie o sygn. akt II K 312/09 i w konsekwencji wymierzono karę łączną 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżony wskazaną wyżej karę łączną odbywał w okresie od 13.11.2007r. do 26.05.2010r.,

kiedy to na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy w sprawie o sygn. akt V Kow 1108/10/wz został warunkowo przedterminowo zwolniony. Nie ulega zatem wątpliwości, iż oskarżony wypełnił wszystkie przesłanki, które pozwoliły na zakwalifikowanie jego czynu w związku z art. 64 § 1 k.k.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k.

Jako okoliczność obciążającą oskarżonego Sąd uwzględnił jego uprzednią wielokrotną karalność. Sąd nie dopatrywał się w stosunku do oskarżonego żadnych szczególnych okoliczności łagodzących.

Mając na względzie wyżej wskazane okoliczności, w pkt. I wyroku, Sąd wymierzył oskarżonemu, na podstawie art. 190 § 1 k.k., karę ośmiu miesięcy pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu kara ta jest adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu dokonanego przez oskarżonego.

Sąd uznał zarazem, iż w stosunku do oskarżonego zaistniała podstawa do skorzystania z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary. Przy wymiarze kary należy dać bowiem prymat zasadzie prewencji indywidualnej w jej aspekcie wychowawczym. Sąd przyjął, że mimo uprzedniej karalności oskarżonego można skonstruować w stosunku do niego pozytywną prognozę kryminologiczną, polegającą na przyjęciu, iż pomimo niewykonania wymierzonej mu kary pozbawienia wolności, będzie on przestrzegał porządku prawnego. W tym zakresie Sąd miał bowiem na uwadze, iż oskarżony od czasu wydania ostatniego wyroku łącznego w 2010r. nie był karany za przestępstwa. Mając na uwadze powyższe, w pkt. II wyroku, stosując uregulowanie zawarte w art. 4 § 1 k.k., jako że czyn oskarżonego został popełniony przed dniem 01.07.2015r., kiedy to w życie weszła ustawa zmieniająca dopuszczalność warunkowego zawieszania wykonania kary pozbawienia wolności, Sąd warunkowo zawiesił wobec oskarżonego wykonanie wymierzonej mu kary pozbawienia wolności na okres próby 4 lat uznając, iż czas ten pozwoli na zweryfikowanie postawionej wobec oskarżonego przez Sąd pozytywnej prognozy. Ponadto zastosowane wobec oskarżonego dobrodziejstwo będzie równocześnie okolicznością mobilizującą i stymulującą go do przestrzegania przyjętego porządku prawnego.

Dostrzegając konieczność obciążenia oskarżonego realną dolegliwością (bowiem kara pozbawienia wolności wobec jej warunkowego zawieszenia nie będzie wykonywana), a także potrzebę kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a zwłaszcza zapobieżenie społecznemu poczuciu bezkarności oskarżonego, w pkt. II wyroku Sąd wymierzył mu karę grzywny w liczbie 50 stawek dziennych, jako adekwatną do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości jego czynu, ustalając wysokość jednej stawki na poziomie 10 zł, która z kolei odzwierciedla sytuację finansową, dochody oraz możliwości zarobkowe oskarżonego. Wprawdzie oskarżony jest osobą bezrobotną i korzysta z pomocy opieki społecznej, jednakże zarazem jest osobą młodą, zdrową, a zatem mającą realne możliwości na podjęcie chociażby dorywczej pracy zarobkowej, co z jednej strony pozwoli mu zdobyć środki na uiszczenie orzeczonej grzywny, z drugiej zaś będzie wpływało na oskarżonego mobilizującą i wychowawczą.

W pkt. IV wyroku Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych mając na uwadze, iż ich uiszczenie z uwagi na jego sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

/-/ Aneta Pieniecka